

# Jacek Janusz Mrozek

---

## Prawo do kultywowania pamięci osoby zmarłej a działalność prasy

---

Studia Elckie 11, 165-178

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## PRAWO DO KULTYWOWANIA PAMIĘCI OSOBY ZMARŁEJ A DZIAŁALNOŚĆ PRASY

Ludzka śmierć i kultywowanie pamięci zmarłych, związane zarówno z przekonaniami religijnymi i wykonywaniem kanonów zakreślonych wyznaniem, jak i kultem pojmowanym w aspekcie pozareligijnym, świeckim, obyczajowym jest sferą, która nieuchronnie dotyczyć musi każdego człowieka<sup>1</sup>.

Kult zmarłych związany jest z tradycją grzebania zwłok ludzkich w ziemi i oznaczania tego miejsca (ustawieniem krzyża, kopca, nagrobka itp.) i określa pewien schemat zachowań wynikających z połączenia ceremoniału religijnego z obyczajowością świecką, składający się w efekcie na obrzęd pogrzebowy, chroniony dziś nie tylko przez normy religijne, ale również przez prawo<sup>2</sup>. Przepisy ustawy z dnia 17 maja 1989 roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, ratyfikowana umowa między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z dnia 28 lipca 1993 roku oraz ustawa z dnia 30 czerwca 1995 roku o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, jak również inne ustawy regulujące stosunki Państwa z innymi kościołami stanowią, że religijne uroczystości pogrzebowe i nabożeństwa za zmarłych mogą być sprawowane na cmentarzach komunalnych przy zachowaniu obowiązujących przepisów porządkowych. Z kolei prowadzenie cmentarzy jest zadaniem własnym gmin. Wśród zadań polegających

---

Jacek Janusz Mrozek; dr nauk humanistycznych w zakresie filozofii, dr nauk teologicznych w zakresie teologii moralnej, mgr prawa; adiunkt w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie; adres do korespondencji: jacek.mrozek@uwm.edu.pl

<sup>1</sup> *Prawo do pochówku i kultywowania pamięci zmarłych*, red. K. Milart-Szostak, K. Pietrzyk, W. Kardacz, T. Chabowski, E. Jadacz, „Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich – Materiały”, 40(2000), s. 7.

<sup>2</sup> Tamże, s. 9.

na zaspokajaniu potrzeb wspólnoty samorządowej ustawa z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym wymienia sprawy cmentarzy.

Szczegółowe zasady dotyczące pochówku na cmentarzu reguluje ustawa z dnia 31 stycznia 1959 roku o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Art. 10 tej ustawy stanowi, komu przysługuje prawo pochowania. Wynika z tego, że każda osoba z wymienionych w tym przepisie władna jest przystąpić do wykonania prawa pochowania, zaś inne z osób należących do tego kręgu mogą skutecznie domagać się stosownego zaniechania jedynie wówczas, gdy wspomniane działanie przedstawia się jako bezprawne<sup>3</sup>.

Uprawnienie do pochowania zwłok, odbywania ceremonii religijnych, urządzenia grobu, kontemplacji, różnych form kultu pamięci tworzą sferę uczuciową związaną z kultem osoby zmarłej<sup>4</sup>. Taki kult pamięci osoby zmarłej jest powszechnie uznawany za dobro osobiste<sup>5</sup>. Jest to samoistne dobro osób bliskich zmarłego<sup>6</sup>. Podobnie traktowana jest tradycja rodzinna rozumiana jako dziedzictwo, spuścizna, utożsamianie się z dokonaniem i wartościami reprezentowanymi przez przodków<sup>7</sup>.

Kodeks cywilny nie zawiera definicji dóbr osobistych, lecz ogranicza się do stwierdzenia, że dobrami osobistymi człowieka są w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna i racjonalizatorska (art. 23)<sup>8</sup>. Jednak najwyższą wartość indywidualną i społeczną ma życie ludzkie<sup>9</sup>.

Należy przyjąć, że dobra osobiste – to pewne wartości niematerialne łączące się ściśle z jednostką ludzką (a dzięki art. 43 kodeksu cy-

<sup>3</sup> E. Dobrodziej, *Ochrona dóbr osobistych. Aspekty prawne i praktyczne*, Bydgoszcz 2003, s. 24.

<sup>4</sup> *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2006, s. 59.

<sup>5</sup> S. Rudnicki, *Prawo do grobu*, Kraków 1999, s. 18n.

<sup>6</sup> K. Pietrzykowski, *Kodeks cywilny. Komentarz do artykułów 1-449*, Warszawa 2008<sup>11</sup>, s. 137; *Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 1968 roku (I CR 252/68)*, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna i Pracy”, 1(1970), poz. 18.

<sup>7</sup> *Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2003 roku (V CK 308/02)*, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego”, 5(2004), poz. 82.

<sup>8</sup> Zob. także Z. Bidziński, *Ochrona dóbr osobistych w zmienionym w 1996 roku kodeksie cywilnym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z wynalazczości i ochrony własności intelektualnej”, 69(1997), s. 69.

<sup>9</sup> A. Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1979, s. 122.

wilnego także z osobą prawną)<sup>10</sup>. Dobra osobiste są bezwzględne, zatem skuteczne wobec wszystkich osób (*erga omnes*). Ich korelatem jest ciążący na każdej osobie obowiązek powstrzymania się od działań naruszających prawo podmiotowe. Naruszenie tego obowiązku, choćby niezawinione, powoduje powstanie określonych roszczeń przeciwko danej osobie. Ich celem jest więc przywrócenie stanu rzeczy zgodnego z prawem. Przykładem może być roszczenie, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków (art. 24 § 1 zdanie 2 kodeksu cywilnego)<sup>11</sup>.

Wspólną charakterystyczną cechą dóbr osobistych są niemajątkowe, indywidualne wartości świata uczuć, stanu psychicznego człowieka. Przedmiotem ochrony jest uczucie ludzkie, niezamącony stan życia psychicznego<sup>12</sup>.

Ochrona dóbr osobistych spełnia rolę samoistną – zabezpieczenia człowieka jako jednostki ludzkiej, na co mogłyby wskazywać sformułowania kodeksowe zawarte w art. 23 kodeksu cywilnego, mówiące o dobrach osobistych człowieka, a nie osoby fizycznej, którym to terminem z reguły posługuje się kodeks cywilny, gdy mówi o człowieku jako podmiocie stosunków cywilnoprawnych<sup>13</sup>.

Konsekwencją ścisłego związku dóbr osobistych z podmiotem jest to, że podstawowy zespół dóbr osobistych „powstaje” z momentem zaistnienia podmiotu, czyli w zasadzie z chwilą urodzenia człowieka<sup>14</sup>. Chodzi tu w szczególności o takie dobra jak życie, zdrowie, wolność, cześć itp., niejako w sposób przyrodzony przysługujące każdemu człowiekowi. Już sam fakt bycia człowiekiem przesądza o ich istnieniu i o możliwości domagania się ich ochrony<sup>15</sup>. Dobra osobiste są przypię-

---

<sup>10</sup> S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza, część ogólna*, Warszawa 2008, s. 106.

<sup>11</sup> A. Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych*, s. 97.

<sup>12</sup> S. M. Grzybowski, *Ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1957, s. 78.

<sup>13</sup> A. Cisek, *Dobra osobiste i ich niemajątkowa ochrona w kodeksie cywilnym*, Wrocław 1989, s. 41.

<sup>14</sup> S. Chrempiński, *Czy dziecko poczęte może być uznane za podmiot prawa*, „Nowe Prawo”, 1958, nr 2, s. 38; J. Mazurkiewicz, *Ochrona dziecka poczętego w świetle kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, Wrocław 1985, s. 47n.

<sup>15</sup> B. Michalski, *Odpowiedzialność cywilna dziennikarza*, Kraków 1969, s. 12.

sane człowiekowi i ściśle z nim związane. Nie mogą być przedmiotem rozporządzeń za życia i na wypadek śmierci. Nie są też dziedziczne<sup>16</sup>.

Niemajątkowy charakter dobra osobistego wyraża się w tym, że nie można sformułować go wprost w kategoriach ekonomicznych, nie jest bowiem zdominowane interesem ekonomicznym. Nie oznacza to wszakże, że wartości majątkowe nie mogą mieć związku z dobrami osobistymi. Naruszenie dobra osobistego może przecież oddziaływać na sferę majątkową podmiotu, którego dobro osobiste naruszono. Modelem przykładem może być naruszenie dobra osobistego w postaci zdrowia, ponieważ naruszenie owego dobra może powodować utratę przez osobę poszkodowaną dochodów na skutek niemożności kontynuowania pracy zawodowej<sup>17</sup>.

Dobra osobiste (jako pewne wartości) istnieją niezależnie od woli ustawodawcy, który jedynie „proklamuje” ich ochronę. Tak więc środki ochrony, które przyznaje ustawodawca jednostkom (osobom fizycznym lub prawnym) w celu ochrony ich dóbr osobistych mają charakter niejako wtórny wobec poszczególnych dóbr. Obiektywnie rzecz ujmując, istnieją dobra osobiste jako aprobowane społecznie wartości i dlatego konstruuje się ich ochronę<sup>18</sup>.

W art. 24. § 1 ustawodawca określa środki ochrony dóbr osobistych: „Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

---

<sup>16</sup> H. Ciepla, B. Czech, S. Dąbrowski i in., *Kodeks cywilny*, t. 1: art. 1-352, Warszawa 2005, s. 63.

<sup>17</sup> P. Pogódek, *Majątkowa ochrona dóbr osobistych w kodeksie cywilnym, cz. I*, „Monitor Prawniczy”, 13(2004), s. 606.

<sup>18</sup> P. Sut, *Problem twórczej wykładni przepisów o ochronie dóbr osobistych*, „Państwo i Prawo”, 9(1997), s. 27.

(§ 2)<sup>19</sup>. Przepisy powyższe nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach, w szczególności w prawie autorskim oraz w prawie wynalazczym (§ 3).

W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. (art. 448 kodeksu cywilnego). Roszczenie o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców tylko wtedy, gdy zostało uznane na piśmie albo gdy powództwo zostało wytyczone za życia poszkodowanego (art. 445 § 3 k.c.). Roszczenia przewidziane w art. 444 - 448 nie mogą być także zbyte, chyba że są już wymagalne i zostały uznane na piśmie albo przyznane prawomocnym orzeczeniem (art. 449 k.c.).

Przesłanki zadośćuczynienia pieniężnego są następujące: zadośćuczynienie może dotyczyć każdego dobra osobistego, naruszenie dobra osobistego musi być bezprawne, musi być jednocześnie czynem niedozwolonym i musi być zawinione (każdy stopień winy)<sup>20</sup>. Wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, iż w tym wypadku mamy do czynienia z odpowiedzialnością na zasadzie winy ze wszystkimi jej stopniami, czyli zarówno winy umyślnej, jak i niedbalstwa<sup>21</sup>. W. Czachórski definiuje niedbalstwo jako zachowanie, w którym przejawiono brak staranności, jakiej można wymagać nawet od osób najmniej rozgarniętych<sup>22</sup>.

Zadośćuczynienie pieniężne może być także przyznane w wypadku pozbawienia wolności oraz w wypadku skłonienia za pomocą podstępny, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządnyemu (art. 445 § 2 k.c.). Artykuł ten znajduje zastosowanie nie tylko w razie zawinionego naruszenie dóbr osobistych. Na podstawie tego przepisu można, w pewnych sytuacjach, dochodzić zadośćuczynie-

---

<sup>19</sup> Zob. J. A. Piszczek, *Roszczenie o naprawienie szkody majątkowej powstałej w wyniku naruszenia dóbr osobistych. Zagadnienia ogólne*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Prawo”, 15(1977), nr 73.

<sup>20</sup> M. Safjan, *Ochrona majątkowa dóbr osobistych po zmianie przepisów kodeksu cywilnego*, „Przegląd Prawa Handlowego”, 1(1997), s. 10-14.

<sup>21</sup> G. Jędrzejek, *Kryteria ustalania wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych (Art. 448 k.c.)*, „Roczniki Nauk Prawnych”, 3(2004), s. 217-218.

<sup>22</sup> W. Czachórski, *Prawo zobowiązań w zarysie*, Warszawa 1968, s. 337.

nia nie tylko w oderwaniu od winy, ale także wtedy, gdy działanie sprawcy jest zgodne z prawem<sup>23</sup>, ale nie jest to jedyny pogląd w tej sprawie<sup>24</sup>.

Roszczenie o zadośćuczynienie powstanie wówczas, gdy jakaś osoba dozna pewnych ujemnych przeżyć w związku z naruszeniem dóbr osobistych (krzywdy), przeżycia te zostały wywołane zdarzeniem, z którym łączy się odpowiedzialność oraz istnieje związek przyczynowy między tym zdarzeniem a doznaną krzywdą<sup>25</sup>.

Podstawową i główną zarazem funkcją wszystkich świadczeń odszkodowawczych w prawie polskim jest funkcja kompensacyjna, występujące obok niej funkcje represyjna i wychowawcza pełnią rolę uboczną, drugorzędą wobec celu, jakim jest wyrównanie powstałego uszczerbku. Wypłacane świadczenie pieniężne, niezależnie od tego, czy ma ono zrekompensować szkodę niemajątkową (zadośćuczynienie), czy szkodę majątkową (odszkodowanie) – ma przywrócić stan istniejący przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Oczywiście jest, że w przypadku szkody niemajątkowej przyznane świadczenie pieniężne nie może w pełni wynagrodzić doznanej krzywdy. Główny nacisk powinien być położony na poszkodowanego jako na osobę bezpośrednio dotkniętą czynem wyrządzającym szkodę. W przypadku śmierci osoby najbliższej poszkodowanymi są również osoby odczuwające głęboki żal, cierpienia i ból psychiczny tym wywołany<sup>26</sup>.

Konkretyzacja dóbr osobistych, w tym kultu pamięci osoby zmarłej, pozostaje zadaniem sądów. Ustawodawca najwidoczniej aprobejuje ich działalność w tym zakresie, wobec czego nie zmienił dotychczasowego uregulowania kwestii dóbr osobistych w kodeksie cywilnym<sup>27</sup>,

---

<sup>23</sup> T. Pałdyna, *Próba wykładni art. 448 kodeksu cywilnego*, „Przegląd Sądowy”, 7/8(2003), s. 34.

<sup>24</sup> B. Lewaszkiewicz-Petrykowska uważa, że jeśli szkoda została wyrządzona czynem własnym, musi zachodzić wina sprawcy. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *W sprawie wykładni art. 448 k.c.*, „Przegląd Sądowy”, 1(1997), s. 3-10.

<sup>25</sup> J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1975, s. 43.

<sup>26</sup> J. Matys, *Kontrowersje wokół podstaw i przesłanek zadośćuczynienia na rzecz najbliższych osób zmarłego*, „Administracja Publiczna Białystok”, 1(2006), s. 281.

<sup>27</sup> A. Wojciszke, *Katalog dóbr osobistych w świetle przepisów konstytucji i kodeksu cywilnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze”, 7(2000), s. 671.

choć Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego działająca przy Ministrze Sprawiedliwości w projekcie nowego kodeksu cywilnego włączyła kult pamięci osoby zmarłej do katalogu dóbr osobistych. Art. 21 projektowanego kodeksu brzmi: „*Godność i inne dobra osobiste człowieka, w szczególności życie, zdrowie, nietykalność i integralność, wolność, cześć, swoboda sumienia, stan cywilny, wizerunek, pseudonim, tajemnica korespondencji, prywatność, osiągnięcia twórcze, **kult pamięci osoby zmarłej** [podkreślenie – J.M.], pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach*”<sup>28</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że po śmierci oznaczonej osoby należałoby się sprzeciwiać takim działaniom, które dokonane za życia stanowiłyby naruszenie jej dóbr osobistych<sup>29</sup>. Ochrona pamięci osoby zmarłej przysługuje nie tylko rodzinie zmarłego, lecz także wszystkim innym osobom, które są uczuciowo z nim związane, a zarazem zainteresowane ze względów osobistych w zachowaniu dobrego imienia osoby zmarłej<sup>30</sup>.

Cywilnoprawna ochrona dóbr osobistych ma zastosowanie niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach, m.in. prawa karnego w sprawach z oskarżenia prywatnego np. zniesławienia (pomówienia) bądź znieważenia<sup>31</sup>. Pomawianie zmarłego nie jest jednak zniesławieniem, ponieważ stanowi tylko zamach na „pamięć o osobie”<sup>32</sup>. Art. 212 kodeksu karnego, dotyczący pomówienia, odnosić się może tylko do osób żyjących, więc sprawca nie ponosi odpowiedzialności karnej, chyba że zniesławienie lub znieważenie łączy się ze znieważeniem miejsca spoczynku zmarłego czy znieważeniem jego zwłok lub prochów<sup>33</sup>.

---

<sup>28</sup> *Projekt Kodeksu cywilnego wraz z uzasadnieniem. Księga pierwsza Kodeksu cywilnego*, Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego działająca przy Ministrze Sprawiedliwości, Warszawa 2008, s. 20.

<sup>29</sup> *Prawo mediów*, red. J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak, Warszawa 2005, s. 461.

<sup>30</sup> *Zbiór orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Krakowie*, red. B. Gawlik, Kraków 1999, s. 63n. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 czerwca 1992 roku, I ACr 190/92).

<sup>31</sup> K. Krzekotowska, *Ochrona dóbr osobistych w prawie polskim*, „Palestra”, 5(1985), s. 10.

<sup>32</sup> J. Andrzejew, W. Świda, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 521.

<sup>33</sup> *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117-221*, t. 1, red. A. Wąsek, Warszawa 2004, s. 1089, 1122; *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, t. 2, red. A. Zoll, Kraków 2006, s. 782, 831.



Pomówienie osoby zmarłej występować może w dwóch postaciach: po pierwsze poprzez rozpowszechnianie wiadomości określonej treści, które stanowią zarzut pod adresem osoby zmarłej, po drugie w razie ujemnej oceny postępowania lub właściwości osoby zmarłej<sup>34</sup>. W tym przypadku przedmiotem ochrony prawnej jest sfera uczuciowa związana z kultem pamięci osoby zmarłej. Uwłaczanie pamięci zmarłego stanowi naruszenie dóbr osobistych pozostałego przy życiu małżonka lub najbliższego krewnego<sup>35</sup>, a dokładnie godzi w uczucie, jakim darzy zmarłego osoba jemu bliska (kult zmarłego)<sup>36</sup>.

W przypadku obiektywistycznych kryteriów oceny za naruszenie dóbr osobistych przyjmuje się zachowania „typowe dla przeciętnego obywatela” bądź „uczciwych i rozsądnie myślących ludzi”. Zastosowanie tych mierników może prowadzić do wniosku, że stopień naruszenia dobra osobistego jest na tyle nieznaczny, że nie uzasadnia ochrony sądowej. Nie da się jednak zaprzeczyć, że faktycznie osoba dotknięta naruszeniem utraciła dobre imię u osób, które stały się odbiorcami tej sytuacji. Stwierdzenie, iż osoby te reagują w nietypowy sposób w znikomym stopniu mogłoby usatysfakcjonować pokrzywdzonego<sup>37</sup>.

Aby ustrzec się odpowiedzialności prawnej dziennikarz musi zachowywać „szczególną staranność”. W orzecznictwie sądowym określenia „szczególna staranność” używa się czasami w stosunku do odpowiedzialności kierowców pojazdów mechanicznych. Dziennikarza, tak jak i kierowcę, obowiązuje postawa podejrzliwości. Kierowcy – wobec innych współużytkowników dróg, a dziennikarza – wobec każdej otrzymanej wiadomości<sup>38</sup>. Innymi słowy, każda informacja uzyskana przez dziennikarza powinna być przez niego sprawdzona, zweryfikowana. Na tym polega rzetelność i staranność.

---

<sup>34</sup> A. Szpunar, *O ochronie pamięci osoby zmarłej*, „Palestra”, 7/8(1984), s. 7-8.

<sup>35</sup> Tenże, *Ochrona prawna kultu pamięci osoby zmarłej*, „Palestra”, 8(1978), s. 31.

<sup>36</sup> *Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 1980 roku (IV CR 475/80)*, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna i Pracy”, 9(1981), poz. 170.

<sup>37</sup> B. Kordasiewicz, *W sprawie obiektywnych i subiektywnych kryteriów oceny naruszania dóbr osobistych*, w: *Prace z prawa cywilnego*, red. B. Kordasiewicz i E. Łętowska, Wrocław 1985, s. 22.

<sup>38</sup> J. Kamieniecki, *Odpowiedzialność prasy za naruszenie dóbr osobistych*, „Państwo i Prawo”, 11(1984), s. 59.

B. Michalski wymienia trzy stopnie staranności. Najniższym stopniem staranności jest tak zwana niezbędna staranność polegająca na wykonywaniu podstawowych czynności w oparciu o wiedzę i umiejętności niezbędne w konkretnym zawodzie. Średnim stopniem staranności jest tzw. należyta staranność, która polega na dokonywaniu typowych czynności w oparciu o wyższe umiejętności i kwalifikacje zawodowe. Wreszcie najwyższym stopniem staranności jest tzw. szczególna staranność, mająca charakter wyjątkowy, polegająca na wykonaniu wszystkich możliwych czynności (do granic możliwości) w oparciu o wysokie i specjalistyczne kwalifikacje zawodowe. Ten rodzaj staranności występuje raczej rzadko i jest związany z wykonywaniem zawodu, gdzie skutki błędu lub niedopatrzenia mogą stanowić istotne zagrożenie dla jednostki i społeczeństwa. Takim zawodem jest między innymi zawód dziennikarza<sup>39</sup>.

Prasa w swojej działalności musi respektować dobra osobiste innych osób. Jeśli wypowiedź dziennikarska zawiera nieprawdziwe bądź nieścisłe fakty z życia zmarłego albo jej treść mogłaby naruszyć za życia zmarłego jego dobra osobiste, to w tych przypadkach przysługuje osobie związanej stosunkiem służbowym, wspólną pracą, działalnością, więzami pokrewieństwa lub powinowactwa prawo do żądania zamieszczenia sprostowania lub odpowiedzi. (art. 33 ust. 2 pkt 2 prawa prasowego).

Ustawa, mówiąc o więzach pokrewieństwa lub powinowactwa, nie ogranicza kręgu zainteresowanych do spadkobierców. Każda z tych osób, związanych z bezpośrednio zainteresowanym więzami pokrewieństwa lub powinowactwa, ma odrębne, niezależne od pozostałych osób prawo do wystąpienia ze sprostowaniem lub odpowiedzią<sup>40</sup>. W myśl poglądów doktryny i judykatury status osoby „pośrednio zainteresowanej” po śmierci osoby bezpośrednio zainteresowanej posiadają także osoby pozostające w tle wydarzeń<sup>41</sup>.

Istotą sprostowania jest realizacja zasady *audiatur et altera pars*, przez dopuszczenie do głosu drugiej strony, której dotyczyła publikacja

---

<sup>39</sup> Por. B. Michalski, *Dziennikarski obowiązek poszukiwania i przedstawiania prawdy*, „Prasa Techniczna”, 1(1988), s. 17.

<sup>40</sup> J. Sobczak, *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 77.

<sup>41</sup> B. Kordasiewicz, *Jednostka wobec środków masowego przekazu*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 99-100.

prasowa<sup>42</sup>. W przypadku opisywania osoby zmarłej do głosu dopuszcza się osoby pośrednio zainteresowane, np. rodzinę zmarłego.

Instytucja sprostowania jest swoistą korektą nierzetelnej działalności dziennikarskiej i formą odpowiedzi w stosunku do sporządzonego materiału prasowego<sup>43</sup>. Instytucja sprostowania, właściwie realizowana, zapobiega dezinformacji, umacnia autorytet prasy oraz chroni dziennikarzy przed procesami sądowymi. Zamieszczenie sprostowania niemal z reguły zaspokaja pretensje zainteresowanych; w wyjątkowych przypadkach, gdy sprawa mimo to dociera do sądu, ci ostatni traktują zamieszczenie sprostowania jako przejaw dobrej woli naprawienia wyrządzonej krzywdy<sup>44</sup>.

Prawo prasowe jednak stawia warunek dla sprostowania by ograniczyło się do przytoczenia okoliczności faktycznych, czyli do przeciwstawienia faktów podanych przez zainteresowane osoby – faktom zaprezentowanym przez dziennikarza<sup>45</sup>. Chodzi tu o wypowiedzi opisujące rzeczywistość (stwierdzające), a nie oceniające, ponieważ tylko tym pierwszym przysługuje prawdziwość lub fałszywość<sup>46</sup>.

W myśl art. 32 prawa prasowego sprostowanie w dzienniku należy opublikować w ciągu 7 dni od dnia otrzymania sprostowania, a w czasopiśmie w najbliższym lub jednym z dwóch następujących po nim przygotowywanych do druku numerów. Terminy te nie mają zastosowania, jeżeli strony na piśmie umówiły się inaczej. Sprostowanie w drukach periodycznych powinno być opublikowane lub przynajmniej zasygnalizowane w tym samym dziale i równorzędną czcionką jak prostowana wiadomość oraz pod widocznym tytułem.

---

<sup>42</sup> J. Sawicki. *Przedmowa*, w: K. Stępińska: *Sprostowanie prasowe w świetle prawa*, Warszawa 1964.

<sup>43</sup> Por. *postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2003 roku*, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa”, 3(2004), poz. 24.

<sup>44</sup> *Sprostowanie prasowe a Dziennikarski Kodeks Obyczajowy. Opinia prawna Naczelnego Sądu Dziennikarskiego dla Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w sprawie interpretacji Dziennikarskiego Kodeksu Obyczajowego w zakresie sprostowań prasowych*, „Prasa Polska”, 5(1967), s. 6.

<sup>45</sup> S. B. Feldman, *Przymus prostowania w dekreście prasowym*, „Palestra”, 6(1938), s. 254.

<sup>46</sup> Por. Arystoteles, *Hermeneutyka*, w: *Dzieła wszystkie*, t. 1, przekłady, wstępy i komentarze K. Leśniak, Warszawa 1990, s. 71.

W tekście nadesłanego sprostowania lub odpowiedzi nie wolno bez zgody wnioskodawcy dokonać skrótów ani innych zmian, które by osłabiały jego znaczenie lub zniekształcały intencję autora sprostowania. Tekst sprostowania nie może być również komentowany w tym samym numerze lub audycji. Zakaz ten nie wyklucza jednak prostej zapowiedzi polemiki lub wyjaśnień. Ponadto należy umieścić tytuł autorowski sprostowania, traktując go jako integralną część tekstu sprostowania i odpowiedzi<sup>47</sup>.

Tekst sprostowania lub odpowiedzi nie może być dłuższy od dwukrotnej objętości fragmentu materiału prasowego, którego dotyczy. Jednak redaktor naczelny nie może wymagać, aby sprostowanie było krótsze niż pół strony znormalizowanego maszynopisu. Ograniczenia te nie dotyczą sprostowań pochodzących od naczelnych i centralnych organów państwowych, w tym pochodzących od naczelnych i centralnych organów administracji państwowej, jeżeli zostały nadesłane przez rzecznika prasowego rządu.

Odmowa opublikowania sprostowania nie musi koniecznie mieć formy pisemnej<sup>48</sup>. Może być przekazana np. telefonicznie z jednoczesnym zaproszeniem do negocjacji z zainteresowanym. Redaktor naczelny nie może jednak w ramach negocjacji narzucać własnej wersji tekstu sprostowania<sup>49</sup>.

Ustawa przewiduje nie tylko obowiązek zagrożony odpowiedzialnością cywilną, ale nawet sankcję karną za uchylanie się od publikacji lub niewłaściwe publikowanie sprostowania, choć w tej ostatniej kwestii, z uwagi na pewne legislacyjne niedociągnięcia, Trybunał Konstytucyjny zawiesił częściowo jej egzekwowanie.

W razie naruszenia w prostowanej wiadomości dóbr osobistych, poszkodowanemu przysługuje roszczenie wynikające z norm kodeksu cywilnego i prawa prasowego. Zbieg tych norm nosi charakter kumulatywny, tzn. polega on na kumulacji (równoczesnym zastosowaniu) wszystkich skutków prawnych przewidzianych przez te normy. Zasady prawa cywilnego nakazują uwzględnienie interesu osoby, która domaga się ochrony prawnej, a zatem jej woli w zakresie wyboru środków zmie-

---

<sup>47</sup> Por. J. Klimek, *Sprostowanie w prasie – praktyka i postulaty*, „Gazeta Prawnicza”, 11(1983).

<sup>48</sup> Por. *Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1991 roku (I CR 849/90)*.

<sup>49</sup> Por. J. Sobczak, *Polskie prawo prasowe*, Poznań 1993, s. 97.

rzających do jej ochrony. W rezultacie do uprawnionego (poszkodowanego) należy prawo wyboru roszczenia lub roszczeń. Może on dochodzić swoich praw bądź na podstawie art. 23 i 24 kodeksu cywilnego oraz stosownych przepisów prawa prasowego, bądź na podstawie przepisów kodeksu cywilnego lub prawa prasowego, bądź też na podstawie przepisów kodeksu cywilnego i niektórych przepisów prawa prasowego łącznie<sup>50</sup>. Roszczenia mogą dotyczyć żądania zaniechania bezprawnego działania, usunięcia jego skutków, w szczególności poprzez złożenie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie (np. przeprosiny lub wyrazy ubolewania), żądania zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny bądź naprawienia szkody. Jednak podstawą do roszczenia zadośćuczynienia jest wina umyślna. Natomiast oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie składa naruszcyciel dobra, czyli dziennikarz albo redaktor naczelny, względnie redakcja. Ta forma, zawierająca w sobie pewien rodzaj ekspiacji, ma dla dotkniętego naruszeniem o wiele większe znaczenie niż zamieszczenie sprostowania.<sup>51</sup> Jako środek niemajątkowy ma ona na celu usunięcie skutków naruszenia czci lub innego dobra osobistego przez nie tylko „wymazanie” faktu takiego naruszenia z pamięci osoby poszkodowanej, ale także i z pamięci osób trzecich, wiedzących lub mogących wiedzieć o naruszeniu<sup>52</sup>.

W myśl art. 38 prawa prasowego odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego ponoszą autor, redaktor lub inna osoba (np. redaktor odpowiedzialny za zatwierdzanie materiałów do publikacji), którzy spowodowali opublikowanie materiału, przy czym nie wyłącza się również odpowiedzialności wydawcy. W zakresie odpowiedzialności majątkowej odpowiedzialność tych osób jest solidarna<sup>53</sup>.

Z ochroną pamięci osób zmarłych wiąże się również obowiązek powstrzymania się od publikacji wizerunku osoby zmarłej<sup>54</sup>. W myśl art. 81. ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych rozpo-

---

<sup>50</sup> A. Zieliński, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 1990 roku (II CR 405/90)*, „Palestra”, 8-9(1991), s. 79-80.

<sup>51</sup> J. Sobczak, *Prawo prasowe*, s. 293.

<sup>52</sup> Por. I. Dobosz, *Sprostowanie prasowe – realia prawne i perspektywy nowej regulacji*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 3(1983), s. 9.

<sup>53</sup> Por. B. Michalski, *Szczecińskie ostrzeżenie*, „Gazeta Prawnicza”, 7(1985).

<sup>54</sup> I. Dobosz, *Prawo prasowe. Podręcznik*, Warszawa 2006, s. 225.

wszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej. Zezwolenia nie wymaga rozpowszechnianie wizerunku: osoby powszechnie znanej, jeżeli wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych oraz osoby stanowiącej jedynie szczegół całości takiej jak zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza (ust. 2).

Z takiego kształtu tego przepisu wynika, że nie można publikować wizerunku osoby zmarłej bez jej zgody (wiadomo, że dziennikarz po śmierci osoby już takiej zgody nie uzyska, chyba, że wyraziła ją przed swoją śmiercią). Publikacja wizerunku osoby zmarłej jest jednak możliwa, jeżeli była ona za życia osobą powszechnie znaną a zachowało się w archiwum redakcji jej zdjęcie. Jeżeli redakcja posiada zdjęcie osoby zmarłej ze zgromadzenia i imprezy to raczej nie może go wykorzystywać, ponieważ zrobione zdjęcie nie miało na celu identyfikacji sfotografowanych osób, a jedynie ukazanie zgromadzenia, krajobrazu lub publicznej imprezy. Opublikowane po śmierci osoby takiego zdjęcia wraz z opisem tej osoby spowodowałyby, że osoba zmarła stała się postacią centralną na tym zdjęciu, a to za jej życia wymagałoby od niej zgody na publikację.

W świetle powyższych rozważań przedstawiciele środków masowego komunikowania powinni zastanowić się nad zastosowaniem mądrych zasady *De mortuis aut bene aut nihil* – o zmarłych albo dobrze, albo wcale.

## RIGHT TO CULTIVATE THE MEMORY OF A DECEASED PERSON AND ACTIVITY OF THE PRESS

### Summary

This article focuses on the issue of protection of the memory of the deceased in the light of mass media activity. The cult of memory of the deceased does not belong to the catalogue of personal rights defined in the civil code. The following are mentioned among those: health, freedom, reverence, freedom of conscience, surname or pseudonym, secrecy of correspondence, inviolability of residence, scientific, artistic and rationalization creativity. However, the legislator in not applying the *numerus clausus* rule, let the legal doctrine and judicial decisions create new kinds of personal rights. Thus, among such newly-created rights there is (including without limitation) the cult of a deceased close person. Personal rights are subjective rights, which means that

they are in existence only when a human being is in existence too, from birth to death. Therefore, a deceased person does not possess personal rights which would be protected by the law. However, relatives, relatives by affinity or people connected with the dead person by official relationships, joint work or activity, may demand a protection of their personal right defined as „cult of a deceased person” by demanding to cease an action unless it is not illegal. In the case of a violation, they also may demand that the person who perpetrated the violation takes action necessary in order to delete its consequences and in particular that the person made a statement of appropriate content and form. Based on the principles set out in the civil code, they may also demand a financial compensation or the payment of an appropriate amount of money towards an indicated social purpose or a reparation of a material damage if this has been the case due to a violation of personal rights. If personal rights are violated by mass media, there is also a possibility of demanding the publication of a correction and press response.